

Biuletyn Informacyjny



Rady i administracji samorządu rejonu sołecznickiego

Marzec - Kwiecień, 2025 r. Nr 2 (32)





WIELKANOCNA MAGIA W SOLECZNICKIEM: REJON ROZKWITA!

Gdy wiosna nieśmiało rozciąga się po zimowym śnie, a słońce coraz odważniej zagląda zza chmur, Soleczniki nie tylko budzą się do życia – one wręcz eksplodują kolorami i świąteczną atmosferą. W ramach przygotowań do Wielkanocy, miasto postanowiło nie tylko posprzątać, ale i... zachwyć.

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy,

Z radością oddajemy w Wasze ręce drugi numer Biuletynu Informacyjnego Samorządu Rejonu Solecznickiego, który – nieprzypadkowo – ukazuje się właśnie teraz, wraz z długo wyczekiwaną wiosną i okresem wielkanocnym. Przyroda budzi się do życia, a wraz z nią – nasze inicjatywy, działania i pomysły, o których przeczytacie na kolejnych stronach.

W tym numerze znajdziecie szczerą i konkretny wywiad z merem rejonu, w którym nie zabrakło tematów ważnych dla każdego mieszkańca. Zajrzemy również na salę ostatniego posiedzenia Rady samorządu – bo warto wiedzieć, co się dzieje na naszym lokalnym podwórku.

Oddajemy hołd pamięci historycznej – wspominamy rocznicę zbrodni katyńskiej, czcimy Żołnierzy Wyklętych, odwiedzamy groby pomordowanych mieszkańców wsi Gumba i Gajdzie. Bo przyszłość buduje się na prawdzie i pamięci – bez tego ani rusz.

Nie zabraknie tematów międzynarodowych – przybliżamy współpracę z Polską oraz znaczenie naszych więzi partnerskich, które z każdym rokiem owocują coraz bardziej.

Wiosna w Solecznikach to także czas sztuki i kreatywności – w pałacu Balińskich w Jaszunach czeka na Was wyjątkowa wystawa rysunków Korsaka, z kolei w holu Centrum Kultury w Solecznikach - ekspozycja rzeźb i pisanek. A jeśli jeszcze nie odwiedziliście Parku Figur Wielkanocnych w Małych Solecznikach, to najwyższa pora – jest na co popatrzeć, a i zdjęcie pamiątkowe się przyda!

Ważnym i praktycznym tematem tego numeru jest także cyfryzacja cmentarzy – projekt, który ułatwi życie mieszkańcom i pomoże zadbać o pamięć o naszych bliskich. W tym miejscu gorąco zachęcamy również do zgłaszania kandydatur do uczczenia Złotych Godów – bo pięćdziesiąt wspólnych lat to coś, czym warto się dzielić i co warto promować.

Nie byłoby wiosny bez porządków – dlatego przypominamy o akcjach sprzątania oraz możliwościach, jakie dają nasze punkty odbioru odpadów wielkogabarytowych. Czysty rejon to nasza wspólna sprawa.

I wreszcie – Wieczór Talentów. Bo Ziemia Ejszyska znów zaskoczyła – i to jak! Zdolni, pomysłowi, pełni pasji – o takich mieszkańcach warto mówić głośno.

Czytajcie, dzielcie się, działajcie – ten biuletyn to nie tylko informacje, to puls naszej wspólnoty. A wiosna to dobry moment, by zacząć coś nowego.

Irena Kołosowska,
z serdecznym pozdrowieniem w imieniu
Redakcji Biuletynu Samorządu Rejonu Solecznickiego



przy starostwie, i w miejscowym skwerze. Nie zabrakło też króliczków, kogucików, kwiatków i innych wielkanocnych figurek.

Cała ta wiosenna magia nie wydarzyła się sama z siebie. Za metamorfozą przystrojonych miast stoją ludzie z pasją i energią: pracownicy spółki „Tvarkyba”, miejscowych starostw oraz Centrum Kultury. Dzięki ich wysiłkom miasto nie tylko lśni czystością, ale także tętni świątecznym klimatem.

Tak więc, jeśli jeszcze nie widzieliście tej kwiatowej rewolucji, nie czekajcie na zaproszenie – idźcie na spacer, poczujcie wiosnę i pozwólcie się oczarować Wielkanocy w Solecznickiem.



Centrum Solecznik przeszło prawdziwą metamorfozę. Zasadzono aż 6300 bratków, hiacyntów oraz innych wiosennych kwiatów, które teraz tworzą barwny, żywy dywan. To nie są jakieś tam przypadkowe grządki – to skrupulatnie zaprojektowane kompozycje, które przyciągają wzrok i aparat każdego przechodnia.

W sercu miasta, tuż przy Centrum Kultury, pojawiła się kolorowa pisanka wykonana tak samo z bratków – prawdziwe dzieło ogrodniczo-artystycznej fantazji. Trudno powiedzieć, czy bardziej cieszy oko, czy inspiruje do świątecznych przygotowań. Jedno jest pewne: Instagram się nie oprze.

Przy pałacu Balińskich w Jaszunach również nie zabrakło świątecznych akcentów. Pojawiły się kolorowe pisanki, które rozgościły się w otoczeniu historycznego dziedzictwa niczym kolorowe baloniki w pałacowym ogrodzie. Z kolei w Ejszyszkach powstał wielkanocny park – miejsce, które nie tylko upiększa, ale i zaprasza mieszkańców do spacerów i robienia pamiątkowych zdjęć w świątecznej scenerii. Tutaj pisanki stanęły i





AKTUALNOŚCI POSIEDZENIA RADY SAMORZĄDU

W dn. 27 marca br. Rada samorządu rejonu sołecznickiego podjęła uchwały w istotnych dla mieszkańców rejonu kwestiach: zatwierdzono sprawozdania i programy, skoregowano budżet rejonu, podjęto decyzje dotyczące zarządzania, przyjmowania lub przekazywania majątku komunalnego, a także uchwały odnośnie spraw młodzieżowych, finansowania organizacji pozarządowych, zwiększenia efektywności energetycznej i zatrudnienia, przyznawania stypendiów, gospodarki komunalnej, planowania terytorialnego, ochrony środowiska i rekultywacji gruntów. Łącznie podjęto 40 decyzji. Wszystkie projekty decyzji wcześniej były rozpatrzone na posiedzeniach komitetów i frakcji.

Młodzież

Rada samorządu zatwierdziła opis procedury finansowania projektów programów działań otwartych przestrzeni młodzieżowych rejonu sołecznickiego, ustalając warunki finansowania dla wnioskodawców i projektów otwartych przestrzeni młodzieżowych, finansowanych ze środków budżetu samorządu, procedurę składania i oceny wniosków, podejmowania decyzji o finansowaniu projektów, zawierania umów oraz wymogi dotyczące rozliczania wykorzystanych środków.

Jednocześnie radni zatwierdzili skład Rady ds. Młodzieży. W latach 2025 - 2026 daną strukturę będą reprezentowali przedstawicielka młodzieży rejonu Adriana Chaczkowska, przedstawicielki Rady Uczniów Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Sołecznikach Emilia Iwaszko i Milena Pietkiewicz, przed-

stawicielka Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Agata Mulerovaitė, dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego Grzegorz Jurgo, starosta gminy sołecznickiej Mirosław Niewierkiewicz, radny Waldemar Nowicki, specjalistka wydziału oświaty i sportu administracji samorządu Katarzyna Sokołowska. Rada ds. Młodzieży w równych częściach składa się z przedstawicieli młodzieży i samorządu lokalnego.

Finansowanie organizacji pozarządowych

Z Programu wsparcia organizacji pozarządowych Rada samorządu przyznała środki finansowe dla 33 wspólnot rejonowych na organizowanie różnorodnych działań i przedsięwzięć. Są to:

Projekt Centrum Wspólnoty Lokalnej w Dziewieniszkach „Wzmocnienie wartości rodzinnych”, 1100,00 EUR;

Projekt Centrum Wspólnoty Lokalnej w Jaszunach „Zachowajmy tradycje i kulturę”, 900,00 EUR;

Projekt Centrum LASS „Poprawa zdrowia osób z dysfunkcją wzroku podczas aktywnego wypoczynku”, 700,00 EUR;

Projekt Wspólnoty Lokalnej w Koleśnikach „Zabawa Świętojańska 2025”, 800,00 EUR;

Projekt Wspólnoty Lokalnej w Dojlidach „Podróż po Trokach. Aktywne spędzanie czasu.”, 900,00 EUR;

Projekt Wspólnoty Lokalnej w Kamionce „Staśmy do koła - 25”, 800,00 euro;

Projekt Wspólnoty Lokalnej w Trybańcach „Wycieczka do stolicy Łotwy Rygi, zwiedzenie starego miasta i wizyta w Jurmale, wizyta w muzeum samochodów”, 800,00 EUR;

Projekt Wspólnoty „Europos inovacijos” „Nauka przez doświadczenie: integracja metod skautowych w nowoczesnej szkole”, 900,00 EUR;

Projekt Stowarzyszenia „Draugystės mažgas” „Odkryj siebie w naturze: trzydniowa wycieczka edukacyjna”, 1300,00 EUR;

Projekt Związku Emerytów i Rencistów Systemu Spraw Wewnętrznych Rejonu Sołecznickiego „W rytmie roku”, 700,00 euro;

Projekt Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sołecznikach „Wycieczka do rejonu birżańskiego”, 1200,00 EUR;

Projekt Centrum Wspólnoty Lokalnej w Ejszyskach „Konkurs na symbolikę i atrybuty narodowe z okazji dnia koronacji króla Mendoga”, 450,00 EUR;

Projekt Instytucji Publicznej „AVIKTDŽEL” „Zostań w domu - Młodzieżowy Dom Społeczny”, 250,00 EUR;

Projekt Centrum Wspólnoty Lokalnej w Butrymańcach „Horyzonty Onikszt: przyroda, kultura, wrażenia”, 900,00 EUR;

Projekt Stowarzyszenia Osób Starszych w Sołecznikach „Podróżujmy i poznajmy się”, 900,00 euro;

Projekt oddziału Litewskiego Towarzystwa Opieki nad Osobami z Niepełnosprawnością Intelktualną „Viltis” w Sołecznikach „Światło społeczności”, 300,00 EUR;

Projekt Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Rejonu Sołecznickiego „Harmonia społeczna”, 900,00 EUR;

Projekt Centrum Wspólnoty Lokalnej Rzeki Mereczanki „Integracja społeczności rejonu rzeki Mereczanki poprzez organizację wydarzenia promującego zdrowy styl życia „Dzień witalności nad Mereczanką 2025”, 700,00 EUR;

Projekt Centrum Wspólnoty Lokalnej w Turgielach „Kwitnące Targiele. Piękno i zieleń w sercu miasteczka”, 700,00 EUR;

Projekt Klubu Sportowego Pracowników Straży Pożarnej w Sołecznikach „Wizyta u strażaków”, 500,00 EUR;

Projekt Instytucji Publicznej „Mūsų gimtasis kraštas” „Wydarzenie społeczne – ku wspólnemu celowi”, 500,00 EUR;

Projekt Stowarzyszenia Osób Starszych Rejonu Sołecznickiego „Branda” „Wycieczka do Druskiennik i okolic”, 700,00 EUR;

Projekt Centrum Wspólnoty Lokalnej w Taboryszkach „Taboryszki jak malowane” „Pielgrzymka do Częstochowy i Lichenia. Gromadzenie i opis eksponatów dziedzictwa kulturowego”, 900,00 EUR;

Projekt Klubu Sportowego „Jaunystė” „Święto Sportu w Białej Wace”, 800,00 EUR;

Projekt Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” „Na drodze zwycięstw i przyjaźni”, 1100,00 EUR;

Projekt Centrum Wspólnoty Lokalnej w Białej Wace „Razem budujemy przyszłość: wymiany litewsko-polskie”, 1000,00 EUR;

Projekt oddziału Litewskiego Towarzystwa Opieki nad Osobami z Zaburzeniami Psychicznymi w Sołecznikach „Świadczenie akredytowanych usług rehabilitacji społecznej dla osób niepełnosprawnych”, 700,00 EUR;

Projekt Centrum Wspólnoty Lokalnej w Podborzu „Społeczność w rytmie lata”, 850,00 EUR;

Projekt Stowarzyszenia Lokalnego w Wer-soce „Zrozumienie poczucia sensu życia i jego utraty wśród uczniów jako zapobieganie pustce egzystencjalnej”, 1000,00 EUR;

Projekt Instytucji Publicznej „Mūzos prieglauda” „Przez pryzmat sztuki”, 650,00 EUR;

Projekt parafii św. Piotra Apostoła w Sołecznikach „Rekolekcje młodzieżowe parafii św. Piotra Apostoła w Sołecznikach”, 900,00 EUR;

Projekt Centrum Wspólnoty Lokalnej w Małych Sołecznikach „Dziadkowe guziki”, 600,00 EUR;

Projekt Instytucji Publicznej „Judesio ir minties teatras” „Program dobrego samopoczucia emocjonalnego „Przepis na kulturę”, 2100,00 EUR.

Zapewnienie nieprzerwanej opieki medycznej w nagłych wypadkach dla dzieci

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia Republiki Litewskiej, od 1 marca

2025 r. w szpitalu w Sołecznikach usługi pogotowia ratunkowego dla dzieci muszą być świadczone od godz. 8.00 do godz. 20.00. Tymczasem w celu zapewnienia całodobowej opieki medycznej dzieciom, Rada samorządu podjęła decyzję odnośnie pokrycia pensji dla zespołu medycznego z własnego budżetu, a zatem usługi medyczne małym pacjentom będą świadczone również w godz. 20.00 - 8.00. Dzieci będą przyjmowane przez całą dobę.

Przyciąganie lekarzy

Samorząd rejonu sołecznickiego konsekwentnie realizuje program mający na celu przyciągnięcie lekarzy do pracy w placówkach medycznych rejonu. Podczas posiedzeniu Rady przyznano świadczenie celowe lekarzowi pracującemu w jednym z zakładów służby zdrowia rejonu.

Przyznawanie stypendiów

Równie ważnym tematem jest kształcenie młodych specjalistów. Od 2023 roku samorząd rejonu sołecznickiego zgodnie z zatwierdzoną listą przyznaje stypendia studentom studiującym kierunki, których brakuje w rejonie. Pod koniec lutego ogłoszono tegoroczny nabór wniosków o wsparcie finansowe. Wpłynęło siedem wniosków, z których jeden nie spełniał wymagań. Decyzją Rady, sześciu studentom przyznano miesięczne stypendia w wysokości 250 euro (na miesiące nauki). Po ukończeniu studiów kandydaci będą zobowiązani do podjęcia pracy w proponowanych instytucjach rejonu sołecznickiego przez okres co najmniej trzech lat. Stypendia zostały przyznane czterem studentom pierwszego roku studiów wyższych pierwszego stopnia na kierunku pedagogika dziecięca na wydziale pedagogicznym Kolegium Wileńskiego, jednemu studentowi drugiego roku studiów stacjonarnych zintegrowanych na wydziale architektury Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina oraz jednemu studentowi drugiego roku studiów stacjonarnych pierwszego stopnia (licencjackich) na wydziale inżynierii środowiska Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina. Obecnie na kierunkach deficytowych stypendia samorządu otrzymuje 12 studentów.



AKCJA SPRZĄTANIA LASU W GMINIE GIERWISKIEJ

Wiosenne tłoki są czymś niesamowitym! Nie ma nic piękniejszego dla wzmocnienia ducha wspólnoty i ludzkiej świadomości niż okoliczność, kiedy ludzie spotykają się, aby oczyścić środowisko - zbierają śmieci, sprzątajĄ lasy lub sadzą drzewa. Celem jest czysta przyroda, w której żyjemy.

Samorząd rejonu solecznickiego zawsze wspierał akcje porządkowania terytoriów organizowane przez lokalne starostwa. Przykładowo dwa lata temu wspólnie sprzątaliśmy zanieczyszczony las w gminie poszkańskiej, w zeszłym roku pomogliśmy posprzątać miasto Białej Wace. W tym roku na zaproszenie starosty gminy gierwiskiej Pawła Kazarina pracownicy wydziału gospodarki komunalnej i wydziału porządku publicznego administracji samorządu pomogli przy sprzątnięciu terytorium pomiędzy wsiami Kowalki i Dawciuny, w pobliżu drogi krajowej Ślizuny – Gierwiszki – Narkuski. Specjaliści dołączyli do już porządkujących się pracowników starostwa oraz Domu Pomocy Społecznej w Czuzekompach. W akcji wziął udział Grzegorz Jurgo, dyrektor administracji samorządu rejonu solecznickiego. Tam było naprawdę mnóstwo pracy!

Jakiś czas temu starosta Paweł Kazarin zauważył porzucone w lesie stosy śmieci. Najwyraźniej były transportowane w przyczepach samochodów osobowych. Na odcinku około 700 m leśnej drogi znaleziono lodówkę, rozkładaną sofę, opony, ogromne ilości odpadów budowlanych, części samochodowych, śmieci zmieszanych, tekstyliów itp. Najbardziej rozczarującym jest fakt, że wszystkie te odpady w ogóle nie powinny się znaleźć w lesie – są nieodpłatnie przyjmowane na placówkach odpadów wielkogabarytowych.

- Mielśmy uczucie, że sprzątając zrealizowaliśmy ważne zadanie, ale naszą radość przyćmiewała świadomość, że w umysłach mieszkańców wciąż góruje przekonanie, że odpady należy wywozić do lasu. Dlatego chcemy

my głośno powiedzieć - w Solecznikach, Ejszyszkach i Jaszunach znajdują się punkty zbiórki odpadów wielkogabarytowych, gdzie odpady od mieszkańców przyjmowane są bezpłatnie, a każdy mieszkaniec co roku może przekazać cztery opony. Jeśli w rodzinie są 2-3 osoby dorosłe, mogą one przewieźć od 8 do 12 opon. Gorąco zachęcam do skorzystania z tych placówek - mówi Justyna Dowgiało, zastępca kierownika wydziału gospodarki komunalnej.

Po zebraniu odpadów w pobliżu drogi leśnej, uczestnicy tłoki udali się na drogę główną, gdzie również zbierali śmieci.

- Chciałbym podziękować pracownikom Domu Pomocy Społecznej w Czuzekompach, sołtysom oraz pracownikom samorządu, którzy dziś przyszedli nam pomóc, gdyż nam samym byłoby trudno sobie z tym poradzić. Mam nadzieję, że ludzie, widząc, ile pracy włożyliśmy w porządkowanie terytoriów przy lasach, nie będą już przywozić tu śmieci, lecz skorzystają z placówek odpadów wielkogabarytowych – mówi starosta gminy gierwiskiej Paweł Kazarin.

Apelujemy do mieszkańców o zgłaszanie osób przywożących „nielegalne” odpady. Być może ktoś posiada informacje na temat właścicieli kafelek i bloków budowlanych znalezionych w trakcie tej akcji. Poinformujcie starostę lub pracowników samorządu! Anonimowość gwarantujemy!

Podczas tłoki w lesie przywitał nas nie tylko widok śmieci, ale także widok budzący nadzieję – kwitnące krokusy. Niech w lasach zieleni się przyroda!



TRWA CYFRYZACJA CMENARZY W REJONIE SOLECZNICKIM

W rejonie solecznickim kontynuowana jest cyfryzacja cmentarzy. Obecnie trwa przenoszenie danych z kolejnych 41 cmentarzy do bazy danych cemety.lt – Litewskiego Systemu Cyfryzacji Informacji o Cmentarzach i Zarządzania Danymi. W 2023 roku samorząd rejonu solecznickiego zdigitalizował dane z 7 lokalnych cmentarzy.

W pierwszej kolejności zdigitalizowano dane z cmentarzy w Solecznikach, Ejszyszkach, Jaszunach, Milwidach, Dziewieniszkach i dwóch cmentarzy w Turgielach.

Obecnie trwa digitalizacja kolejnych 41 rejonowych cmentarzy – fotografowanie miejsc pochówku i przenoszenie informacji o nich do elektronicznego systemu danych.

Realizacja projektu ułatwi poszukiwanie grobów krewnym zmarłych, natomiast starostom i zarządcom cmentarzy – pracę przy wydawaniu zezwoleń na pochówki.

Informacja o osobach pochowanych na 7 wyżej wymienionych cmentarzach rejonu solecznickiego dostępna jest na stronie internetowej cemety.lt bez logowania.

Wyszukiwanie na tej stronie odbywa się według nazwiska zmarłego lub nazwy cmentarza w zależności od poszukiwanej informacji.

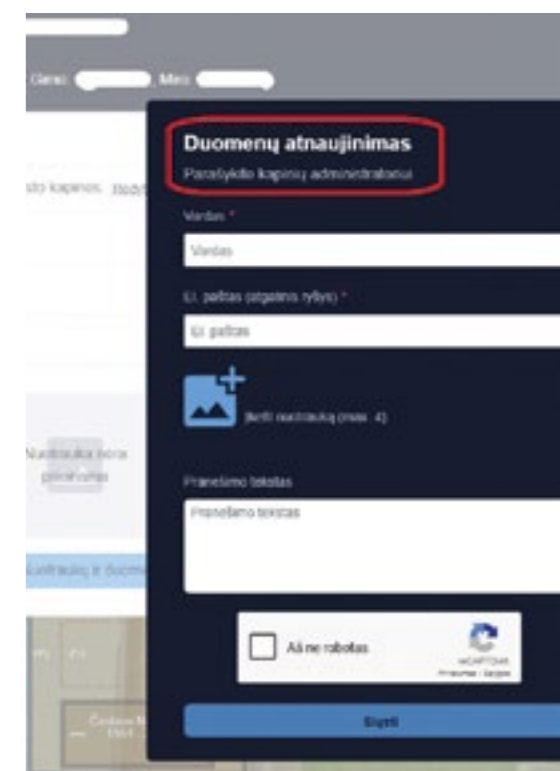
Po wprowadzeniu nazwiska zmarłego wy-

szukiwanie można zawęzić, wpisując region i nazwę cmentarza.

W znalezionej karcie osoby zmarłej podana jest informacja o tym, na którym cmentarzu i w którym jego kwartale osoba jest pochowana, numer rzędu i miejsca pochówku, daty urodzenia i śmierci, zdjęcia miejsca pochówku oraz jego miejsce na mapie.

Z 41 digitalizowanych obecnie cmentarzy w rejonie solecznickim na 29 cmentarzach prace zostały już zakończone, na razie jednak dane z nich nie zostały opublikowane. Mają być dostępne pod koniec bieżącego roku.

Gdyby podana na stronie cemety.lt informacja była nieścisła lub brakowało zdjęć miejsca pochówku osoby zmarłej, informację można zaktualizować wysyłając aktualne dane do administratorów strony. Kontakt – info@cemety.lt lub poprzez uzupełnianie (poprawianie) danych bezpośrednio na stronie.



11 MARCA W SOLECZNIKACH – FIESTA POLSKIEJ I LITEWSKIEJ KULTURY LUDOWEJ

W Dniu Odrodzenia Niepodległości Litwy w Solecznikach odbyła się prawdziwa fiesta litewskiej i polskiej kultury ludowej. Na scenie Centrum Kultury zagościł program telewizyjny „Duokim garo” („Dajmy czadu”), a swoje talenty przedstawiło blisko 250 artystów.

Prowadzący koncert Loreta Sungailienė i Liudas Mikalauskas już na wstępie podkreślili unikatowość rejonu solecznickiego. Tutaj znajduje się kołębka demokracji – Republika Pawłowska, „profesorski” pałac w Jaszunach, pałac Wagnera, tajemniczy zamek w Narwiliszkach, grodzisko w Ejszyszkach. Jednak najważniejsi są mieszkańcy.

Na obchody 35. rocznicy odzyskania niepodległości przez Litwę przybył mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz, wicemercowie Józef Rybak i Waldemar Śliżewski, dyrektor administracji samorządu rejonu solecznickiego Grzegorz Jurgo, wiceminister spraw wewnętrznych Alicija Ščerbaitė, radni rejonu solecznickiego, kierownicy firm i placówek, starostowie i mieszkańcy rejonu. Wszyscy razem, wraz z prowadzącymi i zespołem pieśni i tańca „Solczanie”, wykonali hymn Litwy.

Zwracając się do zebranych mer rejonu solecznickiego podkreślił, że obchodzony 11 marca Dzień Odrodzenia Niepodległości to „doniosłe święto wyzwolenia i odrodzenia kraju, dzień symbolizujący wolę i niezachwiane pragnienie narodu, by żyć w wolnym, niepodległym państwie”.

„W ciągu 35 lat wyrosło nowe pokolenie, staliśmy się częścią demokratycznej Europy i świata. Jesteśmy otwarci, pewni siebie, obywatelscy, wspólnie budujemy naszą ojczyznę Litwę. Tylko będąc wolnymi, mogliśmy dorosnąć. Dziś rozbrzmiewający

hymn Litwy i powiewająca trójkolorowa flaga zobowiązują nas do troski o teraźniejszość i przyszłość, budowania demokratycznego państwa i dobrobytu ludzi, walki o wolność i umacniania niepodległości naszego państwa. Narody są żywe i silne, gdy wierzą w siebie” – mówił mer Palewicz. - Z okazji 35. rocznicy odzyskania niepodległości przez Litwę pragnę życzyć wszystkim solidarności i zgody. Wiosna to czas odrodzenia. Odrodźmy się i my. Bądźmy jak jedna rodzina. Pomóżmy sobie nawzajem stać się twórcami szczęścia nie tylko dla siebie, ale także dla innych. Kochajmy naszą ziemię ojczystą, strzeżmy jej podstawowych wartości i budujmy przyszłość z szacunkiem dla naszej historii, naszej Ojczyzny i siebie nawzajem – życzył mer rejonu solecznickiego.

Koncert zorganizowany z okazji Dnia Odrodzenia Niepodległości stał się muzyczną podróżą po rejonie solecznickim. Jako pierwsi wystąpili najmłodsi – dzieci ze Żłobka - Przedszkola „Vyturėlis” w Solecznikach oraz uczniowie klas początkowych Gimnazjum im. Tysiąclecia Litwy w Solecznikach, zapraszając zebranych do świata ludowych gier i baśni. Ich występy były pełne radości i dziecięcej szczerości.

Zespół pieśni i tańca „Ejszyszczanie” zaprezentował litewskie i polskie piosenki, jednocześnie przypominając o pochodzeniu nazwy Ejszyszki i przybliżając historię tej miejscowości.

Kolejnym przystankiem w muzycznej po-

dróży były okolice Dziewieniszek, gdzie znajdziemy mitologiczne kamienie, grodzisko Bieczany i tysiącletnie dęby. Uczniowie Gimnazjum „Ryto” w Dziewieniszkach zatańczyli polkę „Op op”.

Zespół folklorystyczny „Turgelanka” i zespół etnograficzny „Łałymka” przenieśli widzów do okolic Turgiel, gdzie żyła i tworzyła artystka ludowa Anna Krepsztul oraz do Białej Waki – najmłodszej miejscowości w rejonie solecznickim, skąd dostarczano kiedyś torf do Wileńskiej Elektrowni Ciepłej.

Działający od 30 lat zespół „Znad Mereczanki” wykonał piosenkę „Lietuva”, a najmłodsza grupa taneczna zatańczyła polkę.

Następnie na scenę wkroczył zespół pieśni i tańca „Solczanie” – chór oraz dwie grupy taneczne. Występy były pełne żywiołości, werwy i zabawy! Zatańczono m.in. taniec „Laiminguo”, a chór zaprezentował wiązanekę pieśni ludowych.

Po tym występie kurtyna opadła. Widzowie z niecierpliwością oczekiwali na dalszy ciąg koncertu. I oto na scenie pojawiła się orkiestra i zespół taneczny ze Szkoły Sztuk Pięknych im. Stanisława Moniuszki w Solecznikach. Po wykonaniu kilku utworów dołączyli do nich wszyscy wykonawcy, którzy tego dnia wystąpili na solecznickiej scenie. Wspólnie z prowadzącymi i orkiestrą wykonali piosenkę Vytautasa Kernagisa „Mūsų dienos kaip šventė” („Nasze dni są jak święto”).

MER REJONU WZIAŁ UDZIAŁ W VI FORUM EKONOMICZNYM POWIATU BĘŁCHATOWSKIEGO

W dniach 2-4 kwietnia br. delegacja samorządu rejonu solecznickiego uczestniczyła w VI Forum Ekonomicznym Powiatu Bełchatowskiego w Polsce. Mer Zdzisław Palewicz, doradca mera Edgar Ałkowski wraz z innymi uczestnikami wzięli udział w dyskusjach na temat energetyki jądrowej, transformacji energetycznej i zielonej gospodarki, a jednocześnie zacieśnili więzi współpracy międzynarodowej Solecznik z Bełchatowem. Wizyta odbyła się w ramach realizowanej od kilku lat międzyregionalnej umowy o partnerstwie pomiędzy samorządem rejonu solecznickiego a powiatem bełchatowskim.

Forum Ekonomiczne Powiatu Bełchatowskiego jest ważnym wydarzeniem mającym na celu zjednoczenie biznesu, rozwoju samorządu lokalnego oraz promocję współpracy między różnymi sektorami. Tematem przewodnim tegorocznego forum była innowacyjność w energetyce, ze szczególnym uwzględnieniem zielonej transformacji, rozwoju alternatywnych źródeł energii i dywersyfikacji gospodarczej. Na forum odbyły się prezentacje dotyczące rozwoju technologii wodorowych i zielonej gospodarki. Eksperti, przedsiębiorcy i przedstawiciele władz miejskich biorący

udział w wydarzeniu dzielili się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami na temat tego, jak przygotować się na nieuniknione zmiany, wzmocnić lokalną gospodarkę i przyciągnąć inwestycje.

Mer Zdzisław Palewicz miał okazję nie tylko przysłuchiwać się dyskusjom na istotne tematy, ale także nawiązywać nowe kontakty, które mogą stać się podstawą do realizacji przyszłych projektów korzystnych dla rejonu w dziedzinie gospodarki, edukacji i kultury. Jednocześnie mer rejonu solecznickiego spotkał się ze starostą powiatu bełchatowskiego Jackiem Zatorskim i omówił

konkretne obszary współpracy na rok 2025.

Podczas takich spotkań przedstawiciele władz samorządowych mogą zdobywać doświadczenia, nabywać nowe kompetencje, dzielić się wiedzą i szukać wspólnych rozwiązań. Partnerstwa z innymi regionami są szansą na rozwój, naukę i budowę silniejszego samorządu lokalnego. Wizyta ta jest kolejnym krokiem w zacieśnianiu międzynarodowych więzi, których celem jest wspieranie rozwoju, innowacji i kreowanie lepszej przyszłości dla rejonu solecznickiego.

www.salcininkai.lt

SOLECZNIKI NAWIAZUJĄ WSPÓŁPRACĘ Z CZĘSTOCHOWĄ

Mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz spotkał się z zastępcą prezydenta miasta Częstochowa Ryszardem Stefaniakiem w celu omówienia potencjalnych obszarów współpracy dwóch samorządów.

Współpraca między rejonem solecznickim a Częstochową koncentrowałaby się na wymianie doświadczeń samorządowych, wspieraniu inicjatyw edukacyjnych oraz projektów kulturalnych. Oba samorzady dążą do pogłębiania więzi poprzez organizację wspólnych wydarzeń, wymianę młodzieży oraz wsparcie instytucji społecznych. Istotnym elementem rozmów był także rozwój gospodarczy, możliwości inwestycyjne oraz realizacja projektów unijnych, które mogą

przyczynić się do rozwoju samorządów.

Podczas spotkania zastępca prezydenta miasta Częstochowa Ryszard Stefaniak wręczył merowi Zdzisławowi Palewiczowi „Strzelecki Krzyż Zasługi”, przyznany za szczególne zasługi dla ruchu strzeleckiego i krzewienie tradycji oręża polskiego.

W spotkaniu wzięli też udział przedstawiciele współpracujących ze sobą dwóch szkół - dyrektor Zespołu Szkół Samochodowych w Częstochowie Jacek Grzegorzewski i nauczyciel Tadeusz Kałużny, a także Irena



Wolska i Leokadia Palewicz – dyrektorka i zastępca dyrektorki Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach.

Warto podkreślić, że rejon solecznicki od wielu lat utrzymuje aktywne kontakty z różnymi polskimi samorządami, co owocuje licznymi wspólnymi inicjatywami na różnych płaszczyznach.

SOLECZNIKI I KĘTRZYN ZREALIZUJĄ PROJEKT TURYSTYCZNY

Na realizację danego przedsięwzięcia samorząd Miasta Kętrzyna oraz Centrum Turystyki i Młodzieży Rejonu Sołeczniczego pozyskali dofinansowanie w wysokości 127 260 euro ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Interreg VI-A Litwa-Polska 2021-2027. Całkowita wartość projektu wynosi 159 075 euro.

W ramach projektu zaplanowano szereg działań mających na celu rozwój turystyki oraz promocję wspólnego dziedzictwa kulturowego. M. in. przewiduje się utworzenie dwóch szlaków kulturowo-turystycznych – jeden w Kętrzynie, drugi w Sołecznikach, w tym przygotowanie publikacji opisującej szlaki turystyczne, opracowanie treści do tablic informacyjnych oraz aplikacji mobilnej, która ułatwi zwiedzanie turystom. W ramach projektu planowane jest zaangażowanie młodzieży z obu krajów w opracowanie tras w ramach warsztatów edukacyjnych i wymiany międzynarodowej. Jednym z utworzonych w toku projektu obiektów będzie mural historyczny, podkreślający wspólne dziedzictwo Kętrzyna i Sołecznic. Planuje się także nabycie 32 rowerów oraz ekranu LED dla strony polskiej i zakup 8 kajaków oraz infokiosków dla strony litewskiej.

Głównym celem przedsięwzięcia jest wzrost atrakcyjności turystycznej Kętrzyna



26 lutego br. mer rejonu sołeczniczego Zdzisław Palewicz odbył wizytę w Kętrzynie, gdzie wspólnie z burmistrzem Miasta Kętrzyn Karolem Lizurejem podpisali list intencyjny, stanowiący deklarację dalszej współpracy między dwoma samorządami. Spotkanie partnerskie oficjalnie zainaugurowało także realizację projektu pod nazwą „Nowe produkty turystyczne jako synergia dziedzictwa kulturowego, edukacji i współpracy pomiędzy Kętrzynem i Sołecznikami”.

i Sołecznic poprzez efektywne wykorzystanie wspólnego dziedzictwa kulturowego oraz zacieśnianie współpracy transgranicznej na styku kultury, edukacji i turystyki. Projekt „Nowe produkty turystyczne jako synergia

dziedzictwa kulturowego, edukacji i współpracy pomiędzy Kętrzynem i Sołecznikami”, to krok w stronę budowania silnych relacji partnerskich oraz promocji unikalnego dziedzictwa naszych regionów.

PIERWSZE KROKI W REALIZACJI MIĘDZYNARODOWEGO PROJEKTU EKOLOGICZNEGO

W ramach realizacji projektu pt. „Zaangażowanie społeczności w regionie przygranicznym Litwy i Polski na rzecz dobrostanu środowiska i wzmocnienia zrównoważonej współpracy” odbyło się spotkanie robocze partnerów programu.

Podczas spotkania omówiono planowaną realizację działań projektowych oraz możliwości wykorzystania lokalnych zasobów turystycznych w organizacji zajęć i edukacji o tematyce ekologicznej. Podczas dyskusji przedstawiciele partnerów dzielili się swoimi doświadczeniami

w realizacji projektów proekologicznych oraz spostrzeżeniami na temat potrzeby edukacji ekologicznej, a także przedstawiali propozycje i przykłady działań, które mogłyby zachęcić lokalne społeczności do zainteresowania się ekologią, ideami zrównoważonego rozwoju i ochroną przyrody.

Samorząd rejonu sołeczniczego, Centrum Turystyki i Młodzieży Rejonu Sołeczniczego oraz Starostwo Powiatowe w Sokółce zrealizują projekt, którego głównym celem jest wzmocnienie świadomości ekologicznej na pograniczu litewsko-polskim. Całkowita wartość projektu stanowi



158 675,22 euro, z czego dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wynosi 126 940,16 euro.

W ramach realizacji projektu wspólnie z partnerami zostaną zorganizowane różne działania dla mieszkańców rejonu sołeczniczego i powiatu sokólskiego: imprezy

edukacyjne o tematyce ekologicznej, obozy dla dzieci, wizyty studyjne, wędrowki piesze i konkursy. Centrum Turystyki i Młodzieży Rejonu Sołeczniczego zakupi rowery i kijki do nordic walking. Partnerzy utworzą laboratoria przyrodnicze, które będą wykorzystywane do prowadzenia

zajęć edukacyjnych. Wspólnie z mieszkańcami obu krajów zasadzi się około 10 000 różnego rodzaju roślin, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju terenów zielonych w obu regionach. Zdobyta w trakcie realizacji projektu wiedza i umiejętności praktyczne zostaną usystematyzowane, a na ich podstawie powstanie publikacja zawierająca przykłady praktycznych działań i pomysłów na edukację ekologiczną.

Mamy nadzieję, że projekt przyczyni się do popularyzacji idei ochrony środowiska, zrównoważonego rozwoju i ekologicznych zachowań oraz ukształtowania odpowiedzialnej postawy wobec ochrony przyrody wśród mieszkańców.

www.salcininkai.lt

PRZEDSTAWICIELE SOLECZNIK NA X EUROPEJSKIM KONGRESIE SAMORZĄDÓW

W dn. 3 - 4 marca br. w Mikołajkach miał miejsce X Europejski Kongres Samorządów. Hasło Kongresu – „Globalne wyzwania - lokalne rozwiązania”. Wydarzenie każdego roku łączy przedstawicieli samorządów, instytucji państwowych, sektora prywatnego i świata nauki w celu analizy najważniejszych bieżących zagadnień z obszaru gospodarczego i administracyjnego.

Międzynarodowe przedsięwzięcie jest jedną z największych platform wymiany dobrego doświadczenia z zakresu zarządzania publicznego. Obecna odsłona Kongresu miała następujące ścieżki tematyczne: Gospodarka i Finanse, Kultura i Edukacja, Polityka i Bezpieczeństwo, Zdrowie, Zrównoważony Rozwój oraz Współpraca Międzynarodowa. Ogółem odbyło się ponad 250 paneli dyskusyjnych. Liczba uczestników wynosiła ponad 2500 osób. Na Kongres przybyły delegacje z 35 krajów. Samorząd rejonu sołeczniczego reprezentowali wicemer Waldemar Śliżewski oraz doradca mera Edgar Ałkowski.

Pierwszy dzień Kongresu był poświęcony omawianiu wpływu sytuacji międzynarodowej na sprawy samorządowe. Dużo uwagi poświęcono efektom konfliktów zbrojnych na nastroje w regionach. Szeroko omówionym zagadnieniem był też rozwój sztucznej inteligencji i jej zastosowanie w celu zwiększenia wydajności pracy na płaszczyźnie lokalnej. Swoje obserwacje na temat cyfryzacji oraz wdrażania innowacji przedstawili autorzy

badania naukowych i przedstawiciele administracji samorządowej różnych poziomów.

Oferta drugiego dnia konferencji koncentrowała się na zagadnieniach edukacji i kultury. Szczególną popularnością wśród samorządowców cieszył się panel dyskusyjny na temat partnerstwa między samorządami a instytucjami edukacji w celu tworzenia przyjaznego klimatu zdobywania wykształcenia. Wielu uczestników chętnie udało się na panel dyskusyjny poświęcony roli dziedzictwa kulturowego w procesie rozwijania miast i regionów. Prelegenci mówili o stra-

tegiach promocji zabytków, wydarzeniach odwołujących się do historii dawnych miejsc i innych aktywnościach przekładających się na wzrost liczby turystów.

Wicemer Waldemar Śliżewski uczestniczył w dyskusji na temat mniejszości narodowych „Mniejszości narodowe i etniczne w gminach i regionach. Jak wzmocnić kulturę lokalną?”, gdzie przedstawił działalność samorządu rejonu sołeczniczego w obszarze zachowania i rozwijania tożsamości narodowej poprzez edukację, kulturę i aktywność społeczną.



GRUPA MAK WESPRZE DRUŻYNĘ „SOKÓŁ” Z EJSZYSZEK



5 marca br. mer rejonu sołecznickiego Zdzisław Palewicz spotkał się z przedstawicielami Zarządu Grupy MAK Łukaszem Babikiem i Aleksandrem Wasilewskim w celu omówienia sponsoringu jednego z klubów sportowych w rejonie sołecznickim.

Grupa MAK to największy pośrednik ubezpieczeniowy z polskim kapitałem. Od 30 lat Grupa MAK dba o ochronę ubezpieczeniową tysięcy przedsiębiorstw w Polsce i na świecie, również tych notowanych w giełdowym indeksie WIG20. Istotnym elementem działań sponsoringowych Grupy MAK jest wspieranie sportu. Obok siatkarskich emocji, od lat spółka towarzyszy polskim bokserom i siatkarzom, najlepszym klubom żużlowym oraz sportowym klubom akademickim. Mamy nadzieję, że pod skrzydła Grupy MAK trafi też klub sportowy rejonu sołecznickiego.

- Wierzymy, że sport inspiruje do działania, uczy wytrwałości i pomaga osiągać cele – wartości, które są również fundamentem naszej pracy - powiedział podczas spotkania mer rejonu sołecznickiego Zdzisław Palewicz, zaznaczając, że samorząd ciągle wspiera lokalne kluby oraz inicjatywy mające na celu promocję aktywności fizycznej wśród mieszkańców.

Zdaniem mera, współpraca z potencjalnymi sponsorami, takimi jak MAK International, mogłaby stanowić kolejny krok w kierunku wsparcia lokalnych klubów sportowych. Tego rodzaju partnerstwa mogą przyczynić się do

rozwoju infrastruktury sportowej, podniesienia poziomu szkolenia zawodników oraz zwiększenia zainteresowania sportem wśród młodzieży.

W nawiązaniu do konkretnej współpracy, gościom została przedstawiona drużyna piłki ręcznej „Sokół” z Ejszyszek. W tym celu Łukasz Babik i Aleksander Wasilewski odwiedzili Szkołę Sportową im. Antoniego Ratkiewicza, gdzie spotkali się z dyrektorem placówki i trenerem Romasem Urvikisem.

Po przedstawieniu działalności Szkoły Sportowej i rozmowach z szczyptornistami przedstawiciele Grupy MAK wyrazili gotowość sponsoringu. Już w najbliższym czasie drużyna „Sokół” otrzyma nowe stro-

je, buty, sprzęt.

- Jestem niezmiernie wdzięczny merowi rejonu Zdzisławowi Palewiczowi za nawiązanie kontaktów z Grupą MAK, jak też samej spółce za gotowość współpracy i pomocy finansowej drużynie „Sokół”. Naszym celem jest awansowanie do ekstraklasy, wierzę, że pomoc ze strony MAK nam jak najbardziej temu posłuży – powiedział dyrektor Szkoły Sportowej im. A. Ratkiewicza Romas Urvikis, podkreślając jednocześnie, że sponsoring okaże pozytywny wpływ na rozwój tradycji piłki ręcznej w rejonie, niewykluczone, że pomocy finansowej doczekają się również drużyny siatkarskie.



Fot. TVP Wilno / Bartek Urbanowicz

WIECZÓR TALENTÓW ZIEMI EJSZYSKIEJ

Niepowtarzalną okazję do zaprezentowania zdolności artystycznych mieli mieszkańcy Ejszyszek i okolic podczas Wieczoru Talentów Ziemi Ejszyskiej, organizowanym przez miejscowe Centrum Rekreacji i Biznesu. W imprezie wzięło udział 13 osób, które zaprezentowały swoje zdolności wokalne i taneczne, a także wyroby rękodzielnicze.



Wieczór rozpoczął się występem zespołu wokalnego „Magija”, który wykonał utwór „Shine with Beauty”, wprowadzając uczestników wydarzenia w nastrój śpiewu i tańca. Po nich na scenie pojawiła się Izabelė Žukauskaitė, która zaśpiewała wzruszającą piosenkę „Idę tam, gdzie serce”. Później na scenie zabrzmiał utwór „I Don't Know Why” w wykonaniu zespołu „Sunny Jams”, a Gintarė Jurčiukonytė oczarowała publiczność interpretacją klasycznego przeboju „Titanic”.

Odbływały się również występy duetów. Wanesa Gabriulewskaja i Kazimierz Gabriulewskij, ojciec i córka, zaprezentowali swoje prace malarskie i kowalstwo artystyczne, udowadniając, że talent jest często dziedziczny. Agata Nowikiewicz wraz z młodzieżową grupą „Młodzież dla Przyszłości Wersoki” zaprezentowała sztukę tworzenia kwiatów z bibuły, wzbudzając podziw swoją precyzją i wyobraźnią.

Dominika Cydik rozgrzała atmosferę wieczoru swoim energicznym tańcem w stylu jazzowym. Obecni mieli okazję usłyszeć utwory „Love You Like a Love Song Shal-

low” i „Sway” w wykonaniu Laurity Rozmyslovičienė, natomiast niezapomnianych emocji dostarczył Augustas Krasimovas, który zaśpiewał dwie piosenki: „Tau visas dangus” i „Laiminga diena”.

Znane i lubiane przeboje w wykonaniu Kariny Lubkiewicz „Jak gdyby nic” i Andrzeja Zujewicza „Besame Mucho” wprawiły publiczność w nostalgiczny nastrój. Wieczór kontynuował zespół wokalny „Magija”, który zachwycił publiczność piosenką „Dziękuję Ci”.

Publiczność nagrodziła gromkimi brawami i szczerym wsparciem utalentowanych uczestników wieczoru. Każdego z nich doceniono za odwagę i chęć dzielenia się swoim talentem i odkryciami artystycznymi.

Po występie utalentowanych uczestników, wszyscy mogli bawić się na dyskotekę Mardi Gras prowadzonej przez DJ-a Jurę. Był to wspaniały wieczór, który zbliżył do siebie pokolenia i przyniósł wiele radości.



KU PAMIĘCI MIESZKAŃCÓW GUMBY I GAJDZI

Dzień 9 kwietnia 1944 r. dla mieszkańców wsi Gajdzie i Gumba stał się zgubnym – miejscowości zostały spacyfikowane przez hitlerowców. Celem nazistowskiej jednostki karnej było zastraszenie miejscowej ludności, a także rozliczenie się z partyzantami, których tam i nie było.

Przed wojną Gajdzie były niewielką wsią w Puszczy Rudnickiej. Mieszkały tam 4 rodziny: Bronisława, Romualda i Feliksa Godlijewskich, razem 15 osób. W folwarku Gumba mieszkał pochodzący z Lidy adwokat Bożeran z rodziną.

8 kwietnia 1944 r. do Kiedarańc przybył pociąg pancerny z żołnierzami z Jaszun i dwiema tankietkami. 9 kwietnia pociąg pancerny, stacjonujący w Gudelkach rozpoczął ostrzeliwanie lasu. Żołnierze ruszyli w kierunku położonej w Puszczy Rudnickiej wsi. Hitlerowcy otoczyli gospodarstwo adwokata, a następnie w jego stodole rozstrzelali około 50 pracowników folwarku i uchodźców wojennych z Białorusi, pałac chaty ze szczątkami zamordowanych. Tego dnia pomordowano również mieszkańców sąsiedniej wsi Gajdzie, a 10 kwietnia – 4 mieszkańców Kiernowo.

8 kwietnia br. na cmentarzyku ofiar niemieckiej pacyfikacji, znajdującym się przy drodze leśnej z Gudelek do Gumby, oddano hołd ofiarom.

- Każdego roku staramy się upamiętniać te tragiczne wydarzenia, bo są one częścią bolesnej historii naszego narodu. W 2014 roku dzięki staraniom Związku Polaków na Litwie i samorządu rejonu sołecznickiego,

we współpracy z partnerami z Polski, stanęły pamiątkowe krzyże. Modlitwa towarzyszyła narodowi polskiemu w najtrudniejszych momentach historii. Dziś, oddając hołd poległym, łączmy się we wspólnej modlitwie – powiedział wicemerc rejonu sołecznickiego Waldemar Śliżewski.

Proboszcz parafii butrymańskiej i podborskiej ksiądz Józef Aszkielowicz podziękował obecnym za pielęgnowanie pamięci. Nazwał to egzaminem wiary chrześcijańskiej, w którym obowiązkiem żyjących jest pamięć o zmarłych i modlitwa za nich. Mord miejscowej ludności w kwietniu 1944 r. nazwał wielką porażką na ziemi, ale wielkim zwycięstwem w niebie.

W uroczystości wziął udział starosta gminy gierwiskiej Paweł Kazarin, pracownicy starostwa, mieszkańcy pobliskiej wsi Skierdżimy, a także harcerze z gimnazjów im. Jana Śniadeckiego w Sołecznikach i Michała Bałińskiego w Jaszunach. Wszyscy oddali hołd zmarłym modlitwą i chwilą ciszy, zapalono znicze i złożono kwiaty.

- Nasza rodzina mieszkała tutaj, niedaleko. Ojciec chrestny opowiadał, że był ze swoją narzeczoną na drugiej stronie rzeki, gdy wioska została podpalona. Pobiegł do domu i najpierw usłyszał strzały we wsi Gumba,

w folwarku Bożerana. Zagnali wszystkich do budynku, podpalili go i następnie zaczęli palić tutaj. Szukali ludzi po całym lesie. Była wśród nich nawet kobieta, która zaledwie trzy dni wcześniej urodziła dziecko. Zagnali wszystkich do stodoły, zastrzelili, przykryli stodołę sianem i podpalili. A ojciec chrestny nie miał gdzie się podziać, leżał w ukryciu i widział wszystko. Później ocaleni próbowali rozpoznać ciała na podstawie resztek ubrań, obrączek ślubnych, zębów. Ich prochy zostały pochowane na tym cmentarzyku – opowiada Maria Daukševičienė, mieszkanka okolicznej wsi.



KATYŃ – PAMIĘĆ TRWA

Katyń - cierpienie i długa nieznajomość prawdy narodu polskiego. 1 września 1939 r. zgodnie z paktem Ribbentrop - Mołotow Polskę zaatakowały Niemcy, 17 września – Armia Radziecka. Te dwa państwa podzieliły państwo polskie. Jednym ze skutków było W 1940 roku Stalin podpisał rozkaz rozstrzelania blisko 22 000 aresztowanych funkcjonariuszy. Karę wykonano w Katyniu, Kalininie i Charkowie. 13 kwietnia 1943 r. radio berlińskie podało informację o odkryciu masowych grobów w Lesie Katyńskim, stąd też nazwa zbrodni związana jest z miejscowością, gdzie odnaleziono pierwsze groby zamordowanych. W 1990 r. Związek Radziecki przyznał się do przeprowadzenia masakr. Dlaczego o tym mówimy w rejonie sołecznickim?



W 1990 r. ś. p. mieszkanka Rudnik Irena Alina Aladoczwicz odwiedziła Katyń i przywozła stamtąd garść ziemi. Później wspólnie z mężem postawili krzyż na rudnickim cmentarzu. Na liście ofiar Katynia znalazła nazwisko swojego nauczyciela Włodzimierza Kapszykowskiego, który pracował w szkole w Rudnikach. W ten sposób chciała uczcić jego pamięć. Był to jeden z pierwszych kroków w celu upowszechnienia prawdy, która przez wiele lat pozostawała ukryta. W 2012 r. drewniany krzyż zastąpiono granitowym pomnikiem. Cmentarz rudnicki stał się jednym z pierwszych miejsc na Wileńszczyźnie upamiętniających wydarzenia z lat 40. XX wieku. W Katyniu zginął również Lzydor Karonowicz z Małych Sołecznik, organista w miejscowym kościele.

9 kwietnia br. uroczystości upamiętniające 85. rocznicę zbrodni katyńskiej rozpoczęły się na cmentarzu w Rudnikach. Wzięli w nich udział mer rejonu sołecznickiego Zdzisław Palewicz, Attaché Obrony, Wojskowy, Morski i Lotniczy płk Sławomir Pawlikowski, dyrek-

kreślając wagę znajomości i pielęgnowania historii, a także przekazywania jej młodszemu pokoleniu.

Krystyna Sławińska i Marek Sznigirewicz z Rudnik przemówili do uczestników uroczystości, przypominając, że nie mogli mówić publicznie o tej tragedii aż do 1990 r., a po uznaniu masakry przez Związek Radziecki, miejscowi mieszkańcy udali się do Katynia.

- Kaci nie tylko wykonywali kary w Katyniu, Miednoje czy Ostaszkwie, oni jeszcze chcieli, żeby świat się o tym nie dowiedział. Robili to celowo, więc były to długie lata kłamstw i nieprawdy. Kiedy Rosja zezwoliła na zwiedzanie Lasu Katyńskiego, zaczęły tam jeździć autobusy, to miejsce odwiedzili także mieszkańcy Rudnik - powiedziała Krystyna Sławińska.

Po uroczystościach na cmentarzu rudnickim wydarzenie kontynuowano w Ejszyszkach. W miejscowym kościele, ks. Wiktor Bogdziewicz odprawił mszę świętą za poległych w zbrodni katyńskiej, a także za ofiary katastrofy smoleńskiej.

Podczas spotkania w Centrum Rekreacji i Biznesu w Ejszyszkach do zebranych ponownie zwrócił się mer rejonu sołecznickiego Zdzisław Palewicz, który swoje przemówienie skoncentrował na koncepcji „kłamstwa katyńskiego”. Według niego, przez wiele lat władze radzieckie ukrywały prawdę i manipulowały, chcąc wymazać tragedię katyńską z historii, ale historia sama pokazała, że jest to niemożliwe.

Na zakończenie wydarzenia na terytorium Centrum Rekreacji i Biznesu w Ejszyszkach zasadzono dąb, który ma przypominać przyszłym pokoleniom o tragedii i prawdzie o Katyniu.

Od 2008 r. na całym świecie sadzone są dęby, aby uczcić pamięć 21 857 Polaków, którzy zginęli w Katyniu. Jeden z nich będzie rósł w Ejszyszkach.



PAMIĘĆ O ŻOŁNIERZACH WYKLĘTYCH WCIAŻ ŻYWA

W rejonie sołecznickim odbyły się uroczystości upamiętniające Żołnierzy Wyklętych, zorganizowane przez władze samorządowe oraz Sołeczniczy Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie. W obchodach wzięli też udział przedstawiciele Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie. W skład delegacji, która odwiedziła lokalne cmentarze, na których spoczywają żołnierze Armii Krajowej, weszli wicemer rejonu sołeczniczego Waldemar Śliżewski, dyrektor administracji samorządu rejonu sołeczniczego Grzegorz Jurgo, Konsul Generalny RP w Wilnie Dariusz Wiśniewski. Na grobach bohaterów zostały złożone wieńce i zapalone znicze.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych obchodzony jest corocznie 1 marca, upamiętniając bohaterów antykomunistycznego podziemia, którzy po II wojnie światowej walczyli o niepodległość. Święto to zostało ustanowione w 2011 roku jako wyraz hołdu dla tych, którzy przeciwstawili się narzuconej sile władzy komunistycznej.

Odwiedzanie grobów żołnierzy AK rozpoczęło od wizyty na cmentarzu w Songieliszkach w gminie sołeczniczej. Cmentarz jest miejscem spoczynku żołnierzy Armii Krajowej, jak też lokalnych mieszkańców, członków ruchu oporu, którzy oddali życie w walce z okupantami.

Witając zgromadzonych wicemer rejonu sołeczniczego Waldemar Śliżewski podkreślił wartość wolności i niepodległości, o którą walczyli Żołnierze Wyklęci. Ich niezłomna postawa stanowi inspirację dla współczesnych działań na rzecz zachowania tożsamości narodowej oraz budowania świadomości historycznej wśród mieszkańców rejonu.

- Co roku w okresie Dnia Wszystkich Świętych odwiedzamy groby żołnierzy Armii Krajowej. Wtedy podstawową refleksją jest życie i przemijanie. Teraz, w przededniu

wiosny, odwiedzając te same cmentarze bardziej skupiamy się na życiu i nadziei. Są to walory, jakie były myślą przewodnią żołnierzy, są to wartości, które przetrwały do dnia dzisiejszego. Dlaczego Żołnierze Wyklęci? Dlatego, że reżim sowiecki starał się wykasować ich z historii i pamięci. Tymczasem ich niezłomny duch przetrwał najgorsze tortury i czasy – stąd też Żołnierze Niezłomni. Dziś gromadzimy się tu oddając hołd naszej historii i szanujemy rzeczywistość – powiedział wicemer rejonu sołeczniczego Waldemar Śliżewski.

Innym miejscem pochówku żołnierzy Niezłomnych w gminie sołeczniczej są Sołeczniczki.

- Groby żołnierzy AK są rozsiane po całym rejonie. Świadczą też o tym te groby w kwaterze w Sołecznicach, pochowane bowiem są tu szczątki osób, które zginęły m. in. w Dziewieniszkach. Wiemy, że w owych czasach walki toczyły się w wielu miejscach dookoła Sołecznic – są to i Bohusze, i Sangieliszki, i Gierwiszki. Od wielu lat Sołeczniczy Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie dokłada starań, aby te groby odnaleźć i godnie uczcić. Jest to nasze zadanie, obowiązek i przede wszystkim wyraz szacunku i wdzięczności względem

tych, co dokonali trudnego wyboru – zginęli za wolność ojczyzny – powiedział dyrektor administracji samorządu rejonu sołeczniczego Grzegorz Jurgo.

W toku wizytacji odwiedzono także cmentarze w Koniuchach, Butrymańcach, Niewoniańcach, Koleśnikach, Ejszyszkach.

- Żołnierze Niezłomni stanęli przed dramatycznym wyborem: mogli podporządkować się narzuconej władzy, rezygnując z marzeń o wolnej Polsce, lub podjąć nierówną walkę w imię honoru i niepodległości. Wybrali trudniejszą drogę – życie w ukryciu, ciągle zagrożenie, walkę z reżimem, który chciał wymazać ich istnienie z kart historii. Dla nich kapitulacja oznaczałaby zdradę ideałów, za które walczyli w czasie II wojny światowej. Choć wielu zapłaciło najwyższą cenę, ich ofiara stała się symbolem niezłomnego ducha narodu, który nigdy nie pogodził się z utratą wolności. Życzę Państwu, aby nigdy nie musielibyśmy dokonywać tak drastycznych wyborów, pielęgnowalibyśmy najwyższe wartości – wolność, wiarę, rodzinę – mówił podczas wizyty na cmentarzu w Ejszyszkach Konsul Generalny RP w Wilnie Dariusz Wiśniewski.

WIOSENNE PORZĄDKI WE WSPÓLNOTACH – RAZEM DLA CZYSTEGO OTOCZENIA

Wiosna, jak wiadomo, nie tylko kwitnie, ale i każe sprzątać. Lokalne wspólnoty chwyciły więc za grabie, worki i dobry humor, żeby swoje kąty doprowadzić do porządku.



KAMIONKA

WKamionce nie tylko zakwitły krokusy, ale i inicjatywa obywatelska. Mieszkańcy postanowili odświeżyć skwer w centrum wsi – zgrabiono liście, zebrano śmieci, a nawet udało się naprawić kilka elementów małej architektury, które nieco straciły na formie i kolorach.

Prawdziwą perełką tegorocznych porządków było jednak grodzisko w Kurmielanach. To miejsce z historią, ale i – niestety – z ubiegłorocznymi śmieciami. Na szczęście lokalni entuzjaści kultury i czystych krajobrazów stanęli na wysokości zadania. Teraz grodzisko nie tylko oddycha świeżością, ale i w pełni spełnia swoją rolę - przyjaznego celu dla turystów.

EJSZYSZKI

Ejszyszki wzięły sobie do serca powiedzenie „czym chata bogata, tym las zasypany”. W ramach akcji „Wspólnota potrafi” mieszkańcy tłumnie ruszyli do pobliskiego lasu, który przez zimę zamienił się w coś na kształt muzeum starych opon i butelek po napojach. Wyposażeni w worki, rękawice i nieco determinacji, oczyścili ścieżki i zarośla, zostawiając po sobie porządek i ślady butów, a nie śmieci.

Efekt? Las znowu nadaje się do spacerów, grzybobrania i podziwiania natury.



BUTRYMAŃCE I JANCZUNY

WButrymańcach porządki weszły na poziom regionalny – nie tylko własny skwer został doprowadzony do porządku, ale i ten w sąsiednich Janczunach. Zorganizowano wspólną akcję, która przypominała coś pomiędzy ekologicznym flash mobem a piknikiem. Usunięto suche gałęzie, zebrano śmieci, uporządkowano stare groby na cmentarzu. Dzięki współpracy mieszkańców dwóch wsi skwery odzyskały swoje funkcje – teraz można w nich spacerować bez towarzystwa zeszłorocznych liści i pustych paczek po chipsach.

Wszystko to dowód, że jak się chce, to można. A jak się zbierze cała wieś – to można nawet z większym entuzjazmem, energią i uśmiechem!



ZAPUSTY – MIĘDZY PĄCZKIEM A PRZYŚPIEWKĄ

W Solecznikach tradycja ma się dobrze – a już szczególnie wtedy, gdy w grę wchodzi Zapusty! Tegoroczne ostatki były pełne koloru, muzyki i zapachu smażonych pączków.



Na placu przed Centrum Kultury – organizatora imprezy - przewinął się barwny korowód przebierańców – były czarownice, niedźwiedzie, kominiarze, a nawet kilku jegomości, którzy chyba sami nie wiedzieli, kim są, ale wyglądało to tak zabawnie, że nikt nie miał pretensji. Dzieciaki szalały w rytm muzyki, starsi kiwali głowami z uznaniem, a gospodynie częstowały smakołykami, jakby jutro miał się skończyć świat albo przynajmniej karnawał.

– To nie tylko zabawa. To nasze dziedzictwo – pokazujemy dzieciom, że można świętować bez smartfona w ręce – mówiła pani Jadwiga, seniorka z Solecznik, trzymając w jednej dłoni talerz z racuchami, a w drugiej wnuka z lizakiem.

Podstawowy przebieg imprezy miał miejsce w sali, gdzie atmosferę karnawału stworzyli artyści dobrze znani lokalnej publiczności. Jako pierwszy na scenie pojawił się polski zespół „Kapela Wileńska”. O, ileż energii było w ich występie! Muzyka i piosenki, które wykonywali, brzmiały lekko i rześko, a teksty unosiły się niczym łódki na wartkim nurcie rzeki. Zapewne wiele osób chciało wstać z miejsc i zatańczyć w rytm popularnych piosenek. Marysia, Jadwiga, Regina, Małgorzata usłyszały piosenki o sobie, muzycy opowiedzieli mnóstwo zabawnych historii o pięknych dziewczynach i żonach. Kapela zeszła ze sceny, pozostawiając ją swoim kolegom z Szawli. Melodie ludowe w wykonaniu zespołu „Kitava” i Rasy Stošku-

wiené uzupełniono nowoczesnymi rytмами i intonacjami. Rytmiczne piosenki wdarły się do sali koncertowej niczym promienie słońca po zimie – jasne i wiosenne, pełne pozytywnej energii i pulsującego żywego brzmienia. Taki koncert był bardzo odpowiedni na karnawał – pożegnaliśmy zimę i powitaliśmy wiosnę, bo już niedługo zaczną rozkwitać pąki, pojawiają się pierwsze kwiaty, będzie dużo słońca i ciepła.

Zapusty w Solecznikach pokazały, że tradycja żyje, ma się dobrze i wcale nie musi być nudna. Wręcz przeciwnie – kiedy pachnie domowym jedzeniem, gra muzyka na żywo, a ludzie chcą być razem, to wiadomo – impreza się udała!



PARK FIGUR WIELKANOCNYCH W MAŁYCH SOLECZNIKACH

W końcu marca Centrum Rekreacji i Sportu im. Władysława Kozakiewicza w Małych Solecznikach zaprosiło wszystkich chętnych do stworzenia Parku Figur Wielkanocnych, a tym samym wiosennego nastroju. Na zaproszenie odpowiedziało 14 szkół, przedszkoli, firm i różnych placówek.

Co tu zobaczymy? Figurki króliczków z marchewkami, kurczaki i kotki, kolorowe pisanki i najdziwniejsze kwiaty.

– Aleja Choinek w Solecznikach stała się tradycją bożonarodzeniową, więc dlaczego nie stworzyć takiej samej alei z okazji Wielkanocy? – mówi Julia Iwanowska, dyrektor Centrum Rekreacji i Sportu im. W. Kozakiewicza. – Niektórzy nie doceniają znaczenia wspólnoty we współczesnym świecie. Z własnej inicjatywy chcieliśmy zgromadzić ludzi różnych zawodów i zainteresowań, różnych pokoleń i instytucji, rodzin. Park Figur Wielkanocnych wzmacnia oczekiwanie na Wielkanoc, a także staje się kolejną atrakcją turystyczną rejonu solecznickiego. Tak, tymczasową, ale wyjątkową!

Uczestniczący w otwarciu parku wicemercer rejonu solecznickiego Waldemar Śliżewski podkreślił znaczenie wspólnoty lokalnej w każdej dziedzinie działalności.

– Dobrze jest wspólnie obchodzić święta. Najważniejsza jest rodzina, ale kiedy spo-

tyka się cała wspólnota, to duch dobra i światła rozprzestrzenia się tak szeroko, jak to możliwe, nie tylko po naszym rejonie, ale i dalej. W dzisiejszym świecie panuje wielki pośpiech, ale zbliżają się Święta, więc trzeba znaleźć czas na cudowne chwile – powiedział wicemercer, podkreślając, że park wielkanocny jest świetną okazją, aby zatrzymać się, obejrzeć, podziwiać. Podziękował

także wszystkim uczestnikom za udział w tej pięknej inicjatywie. – Każdy włożył cząstkę swego serca, za co szczerze dziękuję. Dziękuję za chęć przekazania emocji, kolorów i uśmiechów – powiedział W. Śliżewski.

Podczas otwarcia parku figur wielkanocnych komisja w składzie wicemercer rejonu solecznickiego Waldemar Śliżewski, starosta gminy solecznickiej Mirosław Niewierkiewicz, dyrektor Centrum Rekreacji i Sportu im. Władysława Kozakiewicza Julia Iwanowska, członkini wspólnoty lokalnej Irena Ałkowska – wybrała najlepsze kompozycje. Wzięto pod uwagę kreatywność, estetykę i zgodność pomysłu z tematyką wielkanocną. Po podliczeniu wszystkich głosów wyłoniono zwycięzców. Trzecie miejsce zajęły grupy wczesnoszkolne z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, drugie miejsce – Podwórko Rzemiosła im. Simonasa Karčmarasa w Dziewieniszkach, pierwsze miejsce przyznano dla Gimnazjum „Santarvės” w Solecznikach.





PRZYJŚCIE WIOSNY W CENTRUM KULTURY W SOLECZNIKACH

W dn. 1-28 kwietnia w Centrum Kultury działała wystawa pt. „Wiara”, gdzie zostały zaprezentowane rzeźby Sauliusa Lampickiego oraz pisanki Audronė Lampickiejenė i Bangi Vaicekauskienė. Mimo że eksponaty wykonane są z drewna, są pełne życia, ruchu i światła.

Saulius Lampickas, pochodzący z rejonu pokrojskiego, a obecnie mieszkający w Olicie, po raz pierwszy sięgnął po dłuto w wieku 27 lat. Artysta przyznaje, że początki były trudne, ale wiara w sukces, chęć i wytrwałość nie pozwoliły mu się poddać, a dziś możemy podziwiać wspaniałe dzieła i upewnić się, że drzewo żyje. Obok rzeźb wyeksponowano kolorowe pisanki autorstwa Audronė Lampickiejenė i Bangi Vaicekauskienė.

- Tytuł wystawy można przeczytać jednym słowem „wiara” (po litewsku „tikėjimas”) lub dwoma słowami „tylko chodzenie” (po litewsku „tikėjimas”). Nazwa wiele mówi o naszej rodzinie. Tworzymy ją od 41 lat. Kiedy poznaliśmy się z Sauliusem, nie byliśmy tymi, kim jesteśmy teraz. Proces twórczy męża zaczął rozwijać się od kiedy zamieszkaliśmy razem, a ja, tworząca pisanki od dzieciństwa, wypłynęłam na szersze wody przy mężu. Później dołączyła do nas nasza córka Banga. Pisanki w naszej rodzinie kobiety malują od piątego pokolenia – powiedziała Audronė Lampickienė podczas otwarcia wystawy.



ŚWIAT PRZYRODY PIÓRKIEM MALOWANY – WYSTAWA RYSUNKÓW WŁODZIMIERZA KORSAKA OTWARTA W JASZUNACH



W zabytkowych murach pałacu Balińskich w Jaszunach, gdzie niejedna historia została już opowiedziana, 11 kwietnia br. do głosu doszła natura – i to w wyjątkowo eleganckim wydaniu. Oficjalnie otwarto wystawę „Świat przyrody w rysunkach Włodzimierza Korsaka”, która przynosi widzów w świat dzikiej fauny i leśnych zakątków, widzianych oczami jednego z najwybitniejszych polskich przyrodników i myśliwych XX wieku.

Wystawa, zorganizowana wspólnymi siłami Zarządu Głównego Polskiego Związku Łowieckiego w Warszawie, Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ oraz samorządu rejonu sołecznickiego, to nie tylko uczta dla oka, ale i ukłon w stronę bogatego dziedzictwa kultury łowieckiej oraz niesłabnącej więzi człowieka z naturą.

Korsak – znany jako pisarz, myśliwy, działacz łowiecki i zapalony przyrodnik – w swoich rysunkach łączył precyzję naukowca z wrażliwością artysty. Jego prace, przedstawiające zwierzęta w naturalnym środowisku, to nie tylko ilustracje – to portrety dzikich mieszkańców lasów. Na wystawie można zobaczyć zarówno dynamiczne sceny polowań, jak i nastrojowe studia zwierząt w spoczynku – wszystko to stworzone ręką, która widziała więcej niż przeciętny space-

rowicz z lornetką.

Podczas uroczystości głos zabrał mer rejonu sołecznickiego Zdzisław Palewicz, który z dumą powitał zgromadzonych gości. Podkreślił nie tylko artystyczny dorobek Włodzimierza Korsaka, ale także jego silne związki z Puszcza Rudnicką – miejscem, które inspirowało artystę i gdzie przyroda mówi własnym językiem, zrozumiałym tylko dla tych, którzy naprawdę słuchają.

- Przyroda i ludzie są największym skarbem rejonu sołecznickiego. Cieszymy się, że jedną z ważnych osobistości związanych z rejonem jest też Włodzimierz Korsak. Dziękuję Państwu za przybycie i zorganizowanie wystawy, gorąco zachęcam młodzież do zapoznania się z twórczością Korsaka i życząc miłych wrażeń – powiedział mer rejonu Zdzisław Palewicz, szczególne słowa uznania i podziękując kierując do Henryka Le-

śniaka, prezesa Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej Polskiego Związku Łowieckiego.

Prezentację na temat życia i działalności Włodzimierza Korsaka przedstawił Henryk Leśniak, który zachęcał do odkrycia Korsaka nie tylko jako artysty, ale jako człowieka, który całym sobą służył idei ochrony przyrody i dziedzictwa kultury łowieckiej.

- To dla mnie zaszczyt, że mogę dziś przybliżyć postać Włodzimierza Korsaka – człowieka, który nie tylko widział przyrodę, ale potrafił ją zrozumieć i opowiedzieć o niej światu. Korsak był kimś więcej niż rysownikiem i myśliwym – był poetą natury. W jego pracach nie ma patosu, jest natomiast ogromna pokora wobec świata zwierząt i lasu. To, co dziś widzimy na tej wystawie, to nie tylko rysunki – to świadectwo jego życia, pasji i umiłowania przyrody – powiedział Henryk Leśniak, zapraszając jednocześnie do wspólnego odkrywania świata Korsaka.

Wystawa w Jaszunach to także ważny krok w popularyzacji dorobku Korsaka na Litwie. Dzięki inicjatywie polskich organizacji łowieckich i lokalnego samorządu, ten nieco zapomniany dziś artysta znów przemawia do widzów – nie słowem, lecz linią, cieniem i kolorem.

Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających do końca maja. Dla miłośników sztuki, przyrody i historii – to pozycja obowiązkowa. Podobno kto zna las, ten zna życie. A dzięki tej wystawie, życie w lesie staje się nieco bliższe – i o wiele piękniejsze.



PÓŁ WIEKU RAZEM – ZŁOTE CHWILE, KTÓRE WARTO UCZCIĆ

Dlaczego ludzie się pobierają? Odpowiedź jest oczywista: wszystkim „winna” jest miłość. Jest to fundament małżeństwa, dla każdego indywidualny i z czasem otaczany wartościami, cenionymi przez dwie osoby. Skąd o tym wiemy?

Od ponad 20 lat samorząd rejonu sołecznickiego pielęgnuje tradycję składania życzeń parom z okazji złotych, diamentowych i innych rocznic ślubu. Przez ostatnie 20 lat słyszeliśmy historie o pierwszym spojrzeniu, oświadczeniach, małżeństwie i początkach budowania wspólnego życia, wychowywania dzieci, budowania domu i wartości rodzinnych. Zawsze pytamy jubilatów, jaka jest recepta na długie i szczęśliwe życie rodzinne. Odpowiedzi są różne, ale ogólnie są bardzo podobne. Ludzie, którzy poznali życie, jak umówieni, już nie ograniczają się wyłącznie miłością, ale podkreślają wzajemne przebaczenie, czułość, pracę i rozwój wewnętrzny, zrozumienie, wzajemny szacunek, umiejętność komunikowania się, znajdowania kompromisu i podejmowania wspólnych decyzji, a także brania wspólnej odpowiedzialności i bycia dla siebie wsparciem. Często nie potrafią nawet określić, jak udało im się uratować swoje małżeństwo, mimo że w życiu zdarzały się trudne chwile. W takich sytuacjach jubilaci podkreślają wagę przysięgi złożonej w obecności Boga.

- Ponad 20 lat temu nie wiedzieliśmy, ilu parom będziemy mogli złożyć gratulacje i czy ludzie będą chcieli je przyjmować. Informacje o roku zawarcia związku małżeńskiego nie są dostępne w żadnym rejestrze pomocy społecznej. Naszym tak zwanym rejestrem stali się starostowie i specjaliści starostw. Będąc w stałym kontakcie z mieszkańcami notują, kiedy ludzie zawarli związek małżeński, ile lat ze sobą przeżyli. Bardzo pomagają nam w tym dzieci jubilatów, którzy nawet z zagranicy informują nas o święcie rodziców - mówi kierownik wydziału pomocy społecznej i ochrony zdrowia administracji samorządu Regina Sokołowicz. – Najważniejsze, że chcemy pogratulować osobom, które przez wiele lat uczciwie pracowały, wychowywały dzieci, ceniły wartości rodzinne i swoim przykładem wzmocniły naszą społeczność. Tacy ludzie są

naszym bogactwem – kontynuuje.

Trudno powiedzieć, ilu parom gratulowaliśmy w ciągu 20 lat. Czasem składaliśmy życzenia z okazji ich złotych rocznic ślubu, a dziesięć lat później spotkaliśmy się na ich diamentowym jubileuszu. Tak było w 2007 i 2017 r. we wsi Marcinkiszki w gminie daj-



nowskiej, kiedy gościliśmy u Antoniny i Kazimierza Jacewiczów. Dwukrotnie – w 2010 i 2020 r. składaliśmy gratulacje Danucie i Antoniemu Jankowskim, w 2013 i 2023 r. - Danucie i Józefowi Bowsziszom. Żelazna rocznica ślubu, symbolizująca 65 lat wspólnego pożycia małżeńskiego jest niezwykle rzadka – w 2023 roku obchodzili ją Maria i Henryk Tomaszewscy ze wsi Sokolimka (gm. sołecznicka), a w 2024 r. – Krystyna i Algirdas Utkiewiczowie z Sołecznik. Jeszcze większą rzadkością są Brylantowe Gody - w których małżeństwo trwa 75 lat. Tak zaszczytnej rocznicy doczekali Stanisław i Regina Wiercińscy z Taboryszek, których wieszowaliśmy w 2015 roku. Podczas wizyt w domach jubilatów wielokrotnie słyszeliśmy historie o zesłaniu i Syberii. O tym m. in. w 2009 roku opowiadali nam Wiczesław i Antonina Giniewiczowie ze wsi Wieżańce

(gm. dajnowska) wspominając rok 1951, kiedy w takiej podróży w wagonie towarowym spędzili 16 dni.

Jak mówi Galina Rogoża, zastępca kierownika wydziału pomocy społecznej i opieki zdrowia, zazwyczaj jubilatów wieszają przedstawiciele władz samorządu, pracownicy wydziału pomocy społecznej i opieki zdrowia, starostowie. Czasami małżonkowie chcą, aby gratulacje złożono im podczas jednej z organizowanych przez starostwo imprez.

Zgodnie z uchwałą Rady samorządu rejonu sołecznickiego, mieszkańcom, którzy obchodzą 50., 60. lub inną większą rocznicę ślubu, przyznaje się jednorazowy zasiłek w wysokości sześciu podstawowych świadczeń społecznych. Podstawową kwotę świadczeń społecznych zatwierdza Rząd Republiki Litewskiej, a wysokość świadczeń – Rada samorządu.

Obecnie wysokość zasiłku przyznanego małżonkom w rejonie sołecznickim wynosi 420 euro (jeden podstawowy zasiłek społeczny wynosi 70 euro). Jest on przelewany na konto jednego z małżonków lub dostarczany przez listonosza wraz z emeryturą.

Zdarzają się przypadki, że mieszkańcy odmawiają bezpośrednich gratulacji, wizyt w ich domu. Mimo to jednorazowy zasiłek jest im tak samo przyznawany.

W 2020 roku jednorazowa kwota świadczenia dla małżonków wynosiła 236 euro, w 2021 r. – 240 euro, w 2022 r. – 276 euro, w 2023 r. - 294 euro, w 2024 r. – 330 euro, w 2025 r. – 420 euro.

Jeśli posiadacie informacje o parach obchodzących złote, diamentowe lub inne rocznice ślubu, prosimy o poinformowanie o tym starostów zgodnie z deklarowanym miejscem zamieszkania jubilatów.

www.salcininkai.lt

Republika Pawłowska była niezależnym majątkiem ziemskim, który Brzostowski przekształcił w coś na kształt oświeconej utopii. Wprowadził własne prawo, zniósł pańszczyznę, założył szkołę, szpital i sąd wiejski, a wszystko to na długo przed tym, zanim chłopci stali się pełnoprawnymi obywatelami gdziekolwiek indziej w Europie.

Wyobraź to sobie: w czasach, gdy szlachta traktowała chłopów jak darmową siłę roboczą, Brzostowski mówił im: „Hej, może jednak macie prawo do edukacji i sprawiedliwości?”

Rzeczypospolita Pawłowska zajmowała łącznie powierzchnię około 3000 ha. Z roku na rok stawała się coraz bardziej znana w I RP. Odwiedzały ją różne znamienitości. Zawitał tam chociażby późniejszy autor polskiego hymnu Józef Wybicki, upamiętniając to w swoim wierszu „Podróżny w Pawłowie”.

Dwa lata wcześniej słowa uznania dla efektów pracy Brzostowskiego w liście zawarł sam król Stanisław August Poniatowski: „Niech wam to Bóg nadgradza, a mnie raczy dać sposobność z czasem tak uszczęśliwić cały kraj jak w mc. pan swoich poddanych...”

Republika przetrwała do 1795 roku – czyli do III rozbioru Polski.

Po tym, jak upadła insurekcja kościuszkowska i najechany został Pawłów, jego twórca się załamał. Sprzedał majątek i wyemigrował do Saksonii, później do Włoch. Po tym, gdy do rolników pawłowskich doszła ta wiadomość, przysłali mu obrączkę złotą z napisem: „Włóścianie w Pawłowie Przyjacielowi Ludzkości”. Jakież większego uznania może oczekiwać przełożony od swoich podopiecznych? W swoim liście zawarli jednocześnie ogromny szacunek do Brzostowskiego i żal z powodu utraty Pawłowa.

Brzostowski wrócił na ziemię polskie, ale nie do Polski. Bo Polski w 1798 roku już nie było. Ulokował się w Turgielach, niedaleko tak pieczołowicie przez niego tworzonego Pawłowa. Później został jeszcze proboszczem w Rukojniach. Zmarł 17 listopada 1827 roku.

Co stało się z Rzeczpospolitą Pawłowską?

Przez kilka lat zarządzał nią Fryderyk Moczyński, ale i on musiał ją sprzedać. Trafila w ręce komandorii kawalerów maltańskich. Bez dodatkowych zastrzeżeń, co niestety wiązało się z ograniczeniami praw dla „oby-



REPUBLIKA, KTÓRA WYPRZEDZIŁA SWOJĄ EPOKĘ: PAWŁOWO 1767–1795

To chyba najbardziej unikatowe miejsce w rejonie sołecznickim – Republika Pawłowska - perełka z czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Eksperymentalna mikropaństwowość powstała w 1767 w okolicach wsi Merecz, niedaleko Turgiel. Założył ją Paweł Ksawery Brzostowski – duchowny, intelektualista i postać tak postępową, że Voltaire pewnie by mu uściśnął rękę.

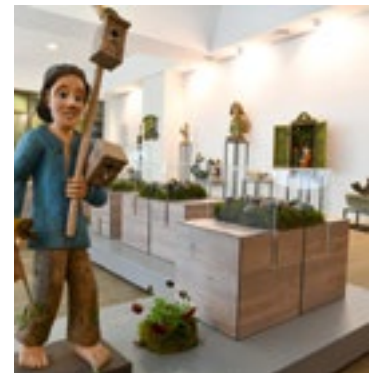
wateli”. Tamtejsi chłopci wzięli też aktywny udział w powstaniu listopadowym. Dopiero po jego upadku carat ostatecznie zniszczył wszystko, co jeszcze zostało z dawnej republiki. Pawłów został siłą przejęty i na

odzyskanie wolności pawłowskim chłopom przyszło jeszcze trochę poczekać...

www.salcininkai.lt

Ciekawostki, które wyprzedzały epokę:

- Konstytucja na 127 lat przed odzyskaniem niepodległości przez Polskę – Sejm Rzeczypospolitej zatwierdził Rzeczpospolitą Pawłowską oraz uchwalili konstytucję republiki 4 kwietnia 1791 roku, jeszcze przed uchwaleniem Konstytucji 3 maja. Konstytucja Pawłowska była więc najstarszą konstytucją w Europie.
- Zniesienie pańszczyzny – chłopci stali się de facto wolnymi obywatelami. Pracowali na zasadzie dzierżawy i współodpowiedzialności.
- Szkoła i edukacja obowiązkowa – i to jeszcze z lekcjami rolnictwa, żeby nie tylko czytać, ale też siał i zbierać z sensem.
- Sąd wiejski – nie żadne samosądy - miał prawdziwy wymiar sprawiedliwości, który rozstrzygał spory.
- Własna administracja i ustrój demokratyczny – Brzostowski pełnił funkcję „prezydenta”, ale wiele decyzji było podejmowanych kolegią, z udziałem chłopów. I nie była to dekoracja – oni faktycznie współzrządzili.



ISSN 1822 - 122X

BIULETYN INFORMACYJNY RADY I ADMINISTRACJI SAMORZĄDU REJONU SOLECZNICKIEGO

Nr 2 (32), marzec - kwiecień 2025 r., ukazuje się nieperiodycznie. Nakład 1000 egz.
Adres: LT-17116, Soleczniki, ul. Wileńska 49, tel. (0-380) 51 233, www.salcinikai.lt
Redaktor wydania: Irena Kofosowska, tel. (0-380) 30 166
Opracowanie graficzne: Zdzisław Palewicz Jr
Drukarnia: „Kriventa”, ul. V. Pietario 5-3, Wilno, www.kriventa.lt

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich skracania i redagowania oraz zmiany tytułów. Przedruk za zgodą redakcji.